

Illuminandi, Je

Uciekałem przed Tobą w popłochu,
Chciałem zmylić, oszukać Ciebie
Lecz co dnia kolana uparte

Zostawiały ślady na niebie.

Dogoniłeś mnie, Jeźdźcze niebieski
Stratowałeś, stanąłeś na mnie.

Ległem zbity, łaską podcięty,
Jak dym, gdy wicher go nagnie.

Jak dym

Nie mam sł&#oacute;w, by spod Ciebie się podnieśą

Coraz cięższa staje się mowa.

Czyżby słowa utracić trzeba,

By jak duszę odzyskać słowa?

Czyli trzeba aż przejeść przez siebie,

Twoim słowom siebie zawierzyć

Jeśli trzeba, to tratuj do dna,

Jestem tylko twoim żołnierzem.

Dogoniłeś mnie, Jeźdźcze niebieski

Stratowałeś, stanąłeś na mnie.

Ległem zbity, łaską podcięty,

Jak dym, gdy wicher go nagnie.

Jedno wiem i innych objawień

Nie potrzeba oczom i uszom

Uczyniwszy na wieki wyb&#oacute;r,

W każdej chwili wybierać muszę.

Jedno wiem i innych objawień

Nie potrzeba oczom i uszom

Uczyniwszy na wieki wyb&#oacute;r,

W każdej chwili wybierać muszę.